

MODLITWA WYNAGRADZAJĄCA ZA BLUŹNIERSTWA DEPRAWATORÓW DZIECI

Uwaga: przygotować kamienie i pisaki dla uczestników celebracji.

Inwokacja: Maryjo, Królowo Polski. Rozważanie Apelowo.

Pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

K. Najświętsze Serce Jezusa, prawdziwie obecne w Najświętszym Sakramencie, ukształtowane z Niepokalanego Serca Maryi, Twojej przeczystej Matki. Dozwól nam dziś godnie Cię uwielbić i odpowiedzieć na wezwanie Twoje, które przez Twoją Matkę skierowałeś sto lat temu w Fatimie do każdego z nas, byśmy modlili się o nawrócenie grzeszników i wynagradzali zniewagi boleśnie zadane Niepokalanemu Sercu Twej Matki.

Chwila milczenia lub pieśń uwielbienia.

Źródła rozważań: Benedykt XVI, Do młodzieży zgromadzonej na krakowskich błoniach, 27 maja 2005 r.

L1. Wiemy, że „gdzie dwaj albo trzej zgromadzeni są w imię Jezusa, tam On jest pośród nich”. A nas jest tutaj więcej. A zatem Jezus jest tutaj z nami i pośród nas. Staje dzisiaj wśród nas, by mówić o domu, który nigdy nie runie, bo na skale jest utwierdzony. W sercu każdego człowieka jest pragnienie domu, w którym miłość będzie chlebem powszednim, przebaczenie koniecznością zrozumienia, a prawda źródłem, z którego wypływa pokój serca. Domu, który napełnia dumą, którego nie trzeba będzie się wstydić i którego zgłiszczy nigdy nie trzeba będzie oplakiwać. To pragnienie jest niczym innym jak tęsknotą za życiem pełnym, szczęśliwym, udanym.

Pieśń.

Poniższemu rozważaniu może towarzyszyć delikatny podkład muzyczny.

L2. Nie lękajcie się tej tęsknoty! Nie uciekajcie od niej! Niech was nie zniechęca widok domów, które runęły, pragnień, które obumarły. Bóg Stwórca, dając młodemu sercu ogromną tęsknotę za szczęściem, nie opuszcza go w mozolnym budowaniu domu, któremu na imię życie.

„Jak budować ten dom?” Zapewne to pytanie niejedną raz kołatało do waszych serc i jeszcze niejedną raz się pojawi. To jest pytanie, które nie raz trzeba sobie stawiać. Każdego dnia musi odzywać się w sercu: jak budować ten dom, któremu na imię życie?

Pieśń.

Rozważanie Mt 7,24-27.

K. Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki.

Chwila milczenia, podkład muzyczny lub pieśń.

L1. Co to znaczy budować na skale? Budować na skale to przede wszystkim budować na Chrystusie i z Chrystusem. To znaczy słuchać Jego słów i wypełniać je. Nie chodzi tu zatem o puste słowa, wypowiedziane przez kogokolwiek, ale o słowa Jezusa. Nie chodzi o słuchanie kogokolwiek, ale o słuchanie Jezusa. Nie chodzi o wypełnianie czegokolwiek, ale o wypełnianie słów Jezusa.

L2. Budować na Chrystusie i z Chrystusem znaczy budować na fundamencie, któremu na imię miłość ukrzyżowana;

– to budować z Kimś, kto znając nas lepiej niż my sami siebie, mówi do nas: „Jesteś drogi w moich oczach, nabrałeś wartości i ja cię miłuję”;

– to budować z Kimś, kto zawsze jest wierny, nawet jeśli my odmawiamy wierności, bo nie może zaprzeć się samego siebie;

– to budować z Kimś, kto stale pochyla się nad zranionym ludzkim sercem i mówi: „Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz”;

– to budować z Kimś, kto z wysokości krzyża wyciąga ramiona i powtarza przez całą wieczność: „Życie moje oddaję za ciebie, bo cię kocham, człowieku”.

Budować na Chrystusie to wreszcie znaczy oprzeć wszystkie swoje pragnienia, tęsknoty, marzenia, ambicje i plany na Jego woli. To powiedzieć sobie, swojej rodzinie, przyjacielom i całemu światu, a nade wszystko samemu Chrystusowi: „Panie, nie chcę w życiu robić nic przeciw Tobie, bo Ty wiesz, co jest najlepsze dla mnie. Tylko Ty masz słowa życia wiecznego”.

Pieśń (np. „Powietrzem moim jest”).

K. Nie lękajcie się postawić na Chrystusa! Tęsknijcie za Chrystusem, jako fundamentem życia! Rozpalajcie w sobie pragnienie tworzenia waszego życia z Nim i dla Niego! Bo nie przegra ten, kto wszystko postawi na miłość ukrzyżowaną wcielonego Słowa.

Jeśli okoliczności pozwalają, można zastosować poniższą dynamikę z kamieniami.

L1. Na znak uznania Jezusa Chrystusa za fundament swego życia, możesz swój kamień, podpisany twoim imieniem, położyć u stóp Chrystusa Króla pod ołtarzem.

Pieśń na rozdanie kamieni: „Nie lękajcie się”.

K. Nie dziwcie się przeciwnościom, jakiegokolwiek są! Nie zrażajcie się nimi! Budowa na skale to nie ucieczka przed żywiołami, które są wpisane w tajemnicę człowieka. Budować na skale znaczy liczyć na świadomość, że w trudnych chwilach można zaufać pewnej mocy.

Pieśń „Zrzuć swą troskę na Pana”.

Podkład muzyczny „Zrzuć swą troskę na Pana”.

L1. Budować na skale, to znaczy mieć świadomość, że mogą pojawić się przeciwności. Chrystus mówi: „Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom...”. Te naturalne zjawiska nie tylko są obrazem różnorodnych przeciwności ludzkiego losu, ale także wskazują na ich normalną przewidywalność. Chrystus nie obiecuje, że na budowany dom nie spadnie ulewny deszcz, nie obiecuje, że wzburzona fala ominie to, co nam najdroższe, nie obiecuje, że gwałtowne wichry oszczędzą to, co budowaliśmy nieraz kosztem wielkich wyrzeczeń. Chrystus rozumie nie tylko tęsknotę człowieka za trwałym domem, ale jest w pełni świadomy wszystkiego, co może zburzyć trwałe szczęście człowieka.

Chwila milczenia, podkład muzyczny lub pieśń.

L2. Budować na skale to także budować na Piotrze i z Piotrem. Przecież to do niego Pan powiedział: „Ty jesteś Piotr, skała i na tej skale zbuduję mój Kościół”. Jeśli Chrystus, Skała, kamień żywy i drogocenny nazywa swojego Apostoła skałą, to znaczy, że chce, żeby Piotr, a razem z nim Kościół cały był widzialnym znakiem Jedyne Zbawcy i Pana. Nie lękajcie się budować waszego życia w Kościele i z Kościołem! Bądźcie dumni z miłości do Piotra i do Kościoła, który został mu powierzony! Nie dajcie się zwieść tym, którzy chcą przeciwstawić Chrystusa Kościołowi! Jedna jest skała, na której warto budować dom. Tą skałą jest Chrystus. Jedna jest skała, na której warto oprzeć wszystko. Tą skałą jest ten, do którego Chrystus rzekł: „Ty jesteś Piotr czyli Skała, i na tej Skale zbuduję Kościół mój”.

Pieśń.

L1. Jezus mówi, że choć rozszalały się żywioły „dom nie runął, bo na skale był utwierdzony”. Jest w tym Jego słowie jakaś niesamowita ufność w moc fundamentu, wiara, która nie lęka się próby, gdyż jest potwierdzona przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Lęk przed porażką może czasami zniweczyć nawet najpiękniejsze marzenia. Może sparaliżować wolę i odebrać wiarę, że istnieje dom zbudowany na skale. Może skłonić do uwierzenia, że tęsknota za domem to tylko młodzieńcze pragnienie, a nie projekt na życie. Odpowiedzcie na ten lęk razem z Jezusem: „Nie runie dom, gdy na skale będzie utwierdzony!” „Kto wierzy w Chrystusa, na pewno nie dozna zawodu!” Bądźcie świadkami nadziei, tej nadziei, która nie boi się budować domu swojego życia, bo dobrze wie, że może liczyć na fundament, który nie zawiedzie nigdy: Jezusa Chrystusa, naszego Pana.

MODLITWA ZA GRZESZNIKÓW

K: Posłuszni wezwaniu Matki Najświętszej w Fatimie oraz poleceniu Pana Jezusa, aby mieć współczucie z Sercem Maryi otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż na nowo ranią – bądźmy tymi, którzy przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągają.

O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, w intencji nawrócenia grzeszników oraz jako zadośćuczynienie za zgorzienia wywołane na niewinnych dzieciach i młodzieży.

Chwila milczenia.

K. Najłitościwsza Panno Maryjo, Ucieczko grzeszników, błagamy Cię przez litość Serca Twego, pełnego współczucia, i przez Krew przelaną przez Najmiłosierniejszego Syna Twego Jezusa, uprosz łaskę wszystkim grzesznikom, a zwłaszcza tym, którzy starają się otwarcie zaszczyć w sercach dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, naszej Niepokalanej Matki, aby się szczerze nawrócili do Boga.

– za grzeszników zatwardziały, deprawatorów i gorszycieli. *Zdrowaś Maryjo...*

– za wprowadzonych w błąd i trwających w błędzie. *Zdrowaś Maryjo...*

– za zrozpaczonych i pozbawionych nadziei. *Zdrowaś Maryjo...*

– za pogrążonych w nałogach i uzależnieniach. *Zdrowaś Maryjo...*

– za heretyków, schizmatyków, żydów, masonów i niewierzących. *Zdrowaś Maryjo...*

Akt strzelisty (może być śpiewany): O Maryjo bez grzechu poczęta...

K. Za przykładem dzieci fatimskich uwielbijmy Boga w Trójcy Świętej Jedyne. Powtarzamy:

Boże mój, wierzę w Ciebie, / uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Ciebie! / Przepraszam Cię za tych, / którzy w Ciebie nie wierzą, / którzy Cię nie uwielbiają, / którzy Tobie nie ufają / i którzy Cię nie kochają.

K. Panie Jezu Chryste, któryś w Niepokalanym Sercu swej Matki odzwierciedlił tajemnicę swego życia, męki i chwały, spraw, abyśmy Ją czcili i miłowali i w Niej wysławiali dobrodziejstwa Twoje, a zarazem dla Jej zasług i orędownictwa udziel łaski nawrócenia wszystkim, którzy znieważają Jej imię, by i oni należeli do Jej dzieci. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Chwila milczenia (może być pieśń lub podkład muzyczny).

K. Trwając na adoracji Najświętszego Sakramentu, módlmy się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków, żydów..., a zwłaszcza masonów i o uświęcenie wszystkich, aby mogli naprawić wyrządzone zło, uwolnić się z obłędu grzechów nieczystych i zaczerpnąć z pełni łask, które z Najśłodszego Serca Jezusowego przez ręce Niepokalanej Matki Bożej na nas spływają.

Dalszy ciąg adoracji lub zakończenie błogosławieństwem Najśw. Sakramentem.